

**Justyna Solecka-Głodek**

**logopeda, balbutolog**

**Wrocław**

## **DZIECKO JĄKAJĄCE SIĘ W SZKOLE**

*"Chłopczyk spojrział na staruszkę: "Dziadku, jak Stwórca może mnie odróżnić od wszystkich innych ludzi na Ziemi?" Starzec zamyślił się szukając mądrej odpowiedzi na to istotne pytanie. "Stworzył cię niepowtarzalnym, synku. Jest tylko jeden taki, jak ty. Zrobił tak, żeby mógł cię odnaleźć, jak będzie chciał". Chłopiec uśmiechnął się od ucha do ucha. "Ale sprytnie!" (Przypowieść przytoczona za Roger'em Sparks'em z książki "Istota poczucia własnej wartości")*

Z jękaniami miało- bądź ma problem wiele znanych i wybitnych osób od Mojżesza, Demostenesa, Arystotelesa, Newtona i Darwina poczynając, a kończąc na Marku Cichockim, Jerzym Owsiaku czy Łukaszem Guzkiem.

Im udało się odnieść sukces, pomimo swych trudności w komunikowaniu się. Cóż jednak z pozostałymi?

U około 10% dzieci w wieku przedszkolnym mowa jest niepełna. Liczba ta zmniejsza się do ok. 4% w wieku 10 lat. Zaś wśród dorosłych jękający się stanowią ok. 1% populacji.

Jękanie jest wynikiem trudności w koordynacji aparatów: oddechowego, fonacyjnego oraz artykulacyjnego i występuje w czasie porozumiewania się z drugim człowiekiem.

Bogdan Adamczyk porównuje jękanie do góry lodowej. Jego wierzchołek to objawy zewnętrzne jękania: powtarzanie, przeciąganie, pauzy i blokady, zaburzenia w oddychaniu, napięcie mięśni twarzy w postaci grymasów, czasem współruchów. Natomiast ta część, której nie widać, to lęk przed mówieniem, niska samoocena, zamykanie się w sobie, niechęć do podejmowania terapii i brak motywacji w kierunku uzyskania płynności.

Zdarza się, że otoczenie dziecka, a więc rodzice i nauczyciele bagatelizują niepełność mówienia u dzieci i towarzyszące jej reakcje. Nie podejmują żadnego działania w przekonaniu, że jękanie ma charakter przejściowy i ustąpi samo wraz ze wzrostem kompetencji językowych dziecka. Pogląd taki dawniej był bardzo rozpowszechniony.

W świetle tego, co dziś wiemy o rozwoju mowy i samym jękaniami, zarówno bagatelizowanie objawów niepełności, jak i nadmierna na nich koncentracja są niebezpieczne i mogą zwiększyć ryzyko utrwalenia jękania. Dlatego w przypadku każdej niepełności warto skonsultować się z logopedą. Co jednak może spotkać dziecko jękające się w szkole?

Rozpoczynając szkołę wiele dzieci może mieć kłopot z mówieniem i dla wielu z nich są to kłopoty przejściowe. W szkole podstawowej dzieci jękające się nie zawsze mają świadomość, że ich mowa jest inna, niż mowa pozostałych dzieci. A nawet jeśli są tego świadome nie zawsze im to przeszkadza. Kiedy dziecko jąka się może ono nie przejmować się tym faktem, w praktyce oznacza to, że nie będzie chciało uczestniczyć w terapii logopedycznej, uznając ją za stratę czasu. Jeśli dziecko dodatkowo posiada inne walory np. jest sprawne fizycznie, posiada jakiś talent - może nie mieć negatywnych doświadczeń związanych z jękaniem w kontakcie z rówieśnikami. Potrafi wywalczyć sobie pozycję wśród rówieśników mając inne atuty. Jeśli jękanie pełni jakąś funkcję w układzie rodzinnym, zaspokaja jakąś potrzebę dziecka to również terapia mowy nie przyniesie pożądanego efektu. Jeśli rodzicom pozornie zależy na pozbyciu się jękania, to efekt oddziaływań terapeutycznych może być znikomy. Sytuacja zmienia się, kiedy dziecko staje się nastolatkiem. Więzy między rodzicami a dzieckiem rozluźniają się. Nastolatek stara się myśleć samodzielnie, podejmować decyzje. Powoli dochodzi do niego fakt, że to nie rodzice się jękają, a on i po jego stronie jest odpowiedzialność za to, jak jego mowa będzie wyglądała w przyszłości.

Okres dojrzewania sam w sobie związany jest z przeżywaniem lęku. Młody człowiek w okresie dojrzewania przechodzi wiele zmian, jego osobowość i tożsamość ciągle się kształtują. Staje się w tym okresie bardziej krytyczny w stosunku do świata dorosłych, jak i do samego siebie. Nastolatek powoli uprzytamnia sobie, że się jąka, a to może wpływać na jego stosunki społeczne, jego życie uczuciowe, a nawet na sprawę wyboru zawodu i powodzenia w nim. Zadaje sobie inne pytania: Dlaczego się jękam? Czy z tego wyrosnę? Czy jękanie utrudni mi znalezienie pracy? Czy spodoba mi się komuś mimo tego, że się jękam? Dlatego też, według mnie jest to moment w życiu młodego człowieka, w czasie którego podjęte działania terapeutyczne są bardzo skuteczne. Nastolatek, ma już za sobą wiele doświadczeń socjalizacyjnych, które mogą być i pozytywne, i trudne. Jednakże to, czego doświadczy i nauczy się w okresie dojrzewania, może zmodyfikować jego wcześniejsze doświadczenia i zmienić nastawienie do ludzi i do siebie samego. W czasie dojrzewania dwa razy zmienia nastolatek szkołę : podstawową na gimnazjum i gimnazjum na szkołę średnią. To - jak dziecko a potem jękający się nastolatek będzie się czuł w szkole, zależy od tego czy nawiąże przyjazne stosunki z nauczycielami i rówieśnikami.

Dużą rolę w kształtowaniu się tego stosunku odgrywa nauczyciel. Ważny jest przede wszystkim osobisty stosunek nauczyciela do jękającego się dziecka. Nauczyciel może

przeżywać wiele trudnych emocji w kontakcie z jękającym się dzieckiem: niepokój, niepewność, lęk, czasem złość. Jeśli tak się zdarzy dziecko w kontakcie z nauczycielem będzie wyczuwało napięcie. Napięcie i niepokój mogą wynikać z tego, że jest to nowa dla nauczyciela sytuacja, że obawia się, że inni wybuchną śmiechem, a on nie będzie wiedział jak zareagować, lub, że dziecko bądź nastolatek będzie zakłopotany, a on nie będzie wiedział jak mu pomóc. Niewiele można zrobić dla jękającego się dziecka odczuwając lęk i niepokój. Aby lepiej sobie poradzić z emocjami można w tej sytuacji porozmawiać z koleżanką, z pedagogiem lub psychologiem szkolnym, to powinno zmniejszyć napięcie. Przede wszystkim zaś warto dowiedzieć się czegoś więcej na temat jękania, zdobyć wiedzę, bo ona może być kluczem do zrozumienia dziecka i zdobycia właściwego dystansu. Nauczyciel jako autorytet modeluje postawę uczniów wobec jękającego się kolegi. Często pacjenci skarżą się, że nauczyciele przywiązują nadmierną wagę do tego jak uczniowie mówią, a nie co mówią. Ważne jest, aby słuchając jękającego się, koncentrować się na tym, co chce nam przekazać. Pomocne jest również słuchanie z uwagą tak, żeby uczeń jękający nie musiał się spieszyć. Bardzo dobrym sposobem poradenia sobie z wątpliwościami: "Jak mam się zachować wobec jękającego się dziecka?" w przypadku nastolatka jest rozmowa z nim samym na temat jego trudności, zaś z jego rodzicami w przypadku dziecka młodszego. Można zapytać nastolatka czy chce, aby w klasie powiedzieć o jego problemie słowo wyjaśnienia, aby inni mogli - poinformowani o jego trudnościach - lepiej go zrozumieć, np. "Jarek się jęka. To jest wada wymowy, ale można pomóc mu słuchając go uważnie." W ten sposób temat jękania przestaje w klasie być tematem tabu i zawsze można wrócić do niego w sytuacji konfliktów. Można go zapytać czy woli sobie przygotować odpowiedź, jeśli ma być pytany ustnie, czy woli mówić od razu. Czy woli sam zgłosić się do odpowiedzi czy chce być wywoływany? Warto ustalić z uczniem wszystkie takie kwestie, by mu aktywność werbalną ułatwić, ale go jej nie pozbawić. Niezmiernie ważny jest życzliwy i przyjazny stosunek nauczyciela do dziecka, ale równie ważne są wymagania takie same jak wobec innych uczniów. Poblężliwość może wzbudzić wrogie reakcje kolegów. Grupa rówieśnicza jest dla dziecka bardzo ważna. Im dziecko starsze tym odgrywa większą rolę. Obawy przed tym jak zostanie przyjęty np. w nowej szkole, które ma każdy uczeń - są w przypadku jękającego się nastolatka dobrym powodem, aby rozpocząć terapię mowy i stosować się do zaleceń terapeuty. Nauczyciel powinien zapytać nastolatka czy chodzi na terapię logopedyczną. Jeśli nie chodzi, warto pomóc mu w znalezieniu osoby, która prowadzi terapię logopedyczną w tym zakresie. To samo dotyczy dziecka. Warto, by nauczyciel poruszył kwestię terapii z rodzicami.

Mimo otwartej postawy i szacunku ze strony nauczyciela, w klasie może dojść do konfliktów i dokuczania osobie jąkającej się. Są bowiem nastolatki mające skłonności do wyśmiewania się z innych, w celu podniesienia własnej, często niskiej samooceny. Należy przede wszystkim rozpoznać czy dokuczanie jąkającemu spowodowane jest faktycznie jego jękaniem. Bardzo często przedmiotem konfliktu może być zupełnie coś innego. Należy być uważnym, aby w sytuacji rozwiązywania konfliktu nie brać strony osoby jąkającej tylko dlatego, że ma kłopoty z mową. Jąkający się nastolatek może mieć trudności w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami. Dokuczanie z powodu jękania może być nienajlepszym sposobem wyrażania złości przez rówieśników. Postępowanie w takim przypadku jest takie jak w innych strategiach rozwiązywania konfliktów. Pomagamy stronom konfliktu wyrazić uczucia, oczekiwania i ustalić zasady, według których będą się kontaktować. Jeśli takie rozwiązanie nie przynosi skutku, trzeba porozmawiać ze stronami konfliktu indywidualnie. Każdy człowiek w życiu, szczególnie jąkający się, musi nauczyć się bronić przed docinkami. Warto pomóc osobie, która się jąka i czasem nosi przekonanie, że naprawdę coś z nią jest nie tak, aby sobie z tym poradziła. Można zwrócić uwagę na inne jej walory jako człowieka. Taka rozmowa na pewno ją wzmocni, bo nie często zdarza się osobie jąkającej to słyszeć.

Warto mieć świadomość, że dzieci i młodzież jąkająca się ucieka w świat własnych marzeń, zainteresowań (muzyka, książka, komputer), zamyka się w domu. Tylko dlatego, by uniknąć dyskotek i spotkań towarzyskich, w czasie których trzeba byłoby mówić i ujawnić własną niepełność. Warto zachęcać ucznia jąkającego się do włączania się w życie klasy. Pomóc mu znaleźć swoje miejsce w klasie.

Jeśli dziecko uczestniczy w terapii płynności mowy często musi stosować techniki, które umożliwiają płynną mowę. Te techniki to - przeciąganie, mówienie z gestem, wystukiwanie ręką sylab i inne. Osobom postronnym mogą wydawać się one dziwne i śmieszne. Jednakże osoba jąkająca się potrzebuje w tym okresie szczególnego wsparcia i ochrony, aby nie porzucić podjętych starań. Rola nauczyciela, w tej sytuacji, polega na wyjaśnieniu rówieśnikom, na czym polega terapia, czemu służy, aby osobę, która próbuje dokonać w życiu jakiejś zmiany nie zniechęcić, a raczej wzmocnić i dodać jej otuchy.

**Najtrudniejsze sytuacje dla osób jękających się:**

1. Rozpoczynanie wypowiedzi.
2. Nagłe odpowiedzi.
3. Samodzielne czytanie.
4. Samodzielne wystąpienia w grupie.
5. Telefonowanie.
6. Inicjowanie kontaktu z osobami obcymi lub wzbudzającymi obawy.
7. Aktywność na zajęciach.

**Jeśli wśród swoich uczniów masz osobę jękającą się:**

1. Nie pozwól, by Twój niepokój związany z jękaniem udzielił się dziecku. Zdobądź wiedzę. Porozmawiaj z kimś o tym problemie.
2. Słuchaj uważnie tego, co dziecko chce ci powiedzieć, a nie jak to mówi.
3. Pamiętaj, że uczniowie uczą się od ciebie stosunku do osoby jękającej się, bo sami nie wiedzą jak się zachować.
4. Porozmawiaj z jękającym się nastolatkiem jak możesz mu pomóc w klasie i poza nią.
5. Pomagaj rozwiązywać konflikty, ale nie przez pryzmat jękania.
6. Wspieraj i ucz tego uczniów, kiedy osoba jękająca się przechodzi trening płynności mówienia.